GAZETA LWOWSKA

W Piątek **Nro. 105.** 12. Września 1823.

Wiadomości kraiowe.

Z Salcburga. — „O podróży Arcy-Xiążęcia Ferdynanda umieściła Gazeta Salcburska z d. 22. i 23. Sierpnia następuiące szczegóły. Dnia 20. Sierpnia o 1 godzinie po południa przybył Cesarzewic Jmć do Salcburga i wysiadł w C. K. zimowym pałacu. Po obiedzie oglądał zamek Hrabiego Firmiani zwany Leopoldskron i fabryki marmuru w Unterbergu. Wieczorem był Cesarzewic w teatrze i przeieżdżał się po ulicach oświeconego miasta. Dnia 21. przyymował Arcy-Xiążę Ferdynand uszanowanie od Władz, po obiedzie był w instytucie St. Piotra i oglądał iego osobliwości, potem udał się do C. K. letniego pałacu Mirabell, a wieczorem był w teatrze.— Dnia 22go o 6 godz. z rana wyiechał Arcy-Xiążę Następca Tronu przez Hof i St. Gilden do Ischel.

Kurs Wiédeński z dnia 30go Sierpnia: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 81 1/4 — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. ———.— Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 102 7/8.— Certyfikaty na pożycz. z r. 1821 za 100 M. K. ——— Kurs na Augszburg za 100 Kur. 98 1/8 Br. Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 926 1/2 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéy.

W Zjednoczonych Stanach Ameryki północney ma teraz kościół katolicki Arcybiskupa w Baltymore w Maryland i 7 Biskupów (w Bostonie, w Nowym Yorku, w Filadelfii, Charlestown, Bandstown i w Kentuky) dla Państw Luisiana i Ohio. Osmy Biskup, który miał mieć w Richmond w Wirginii stolicę, iuż był mianowany, ale żadnego nie dostał następcę, gdy go przeniesiono na inne mieysce do Irlandyi. Trzy wielkie seminaria trudnią się wychowaniem. Jednem z pomiędzy tych wyniesionem roku 1815 na uniwersytet zarządzaią Jezuici, i iuż w tym gmachu może się mieścić ze 200 uczniów. Jeszcze roku 1806 pozwolił Papież Jezuitom Stanów Zjednoczonych połączyć się z owymi w Rossyi a to pod iednym Jenerałem. Lecz odkąd Jezuici opuścili Rossyią, wielu z ich członków udało się do północney Ameryki. Nowicyiat założono w Whitemarsh. Znayduie się tam także kilka klasztorów zakonnic trudniących się wychowaniem młodzieży.

Portugaliia i Brazyliia.

Podług listów z Bahii przybyłych przez Angliią odprawiła się tam d. 21. Czerwca rada powszechna, na którey postanowiono, ażeby Portugalskie woysko odpłynęło do Europy w przeciągu dni dziesięciu. Już dnia 22. odsyłano ich tabory, lecz woysko sprzeciwiało się temu, i chciało raczey oświadczyć się za Następcą Tronu w czém mu przeszkadzali Jenerałowie Madeira i Vasconcelles. Lord Cochrane żądał, aby mu była wydana flota Portugalska, na co, iak naturalnie ani Madeira, ani Vasconcelles nie przystali. Tylko pod tym warunkiem obowiązywał się Cochrane nieprzeszkadzać odpłynięciu przewozowych okrętów z woyskiem. Podpada ieszcze wątpliwości, czyli się woysko oddali. Jenerał Madeira drogo naymował okręty zagraniczne, celem przewiezienia woyska. Przy zupełnym braku okrętów i pieniędzy w Bahii z trudnością spodziewać się można, ażeby w tym roku dużo cukru wywieziono. Drugą przyczyną tego była pożna pora roku, ponieważ iuż nastał czas dżdżysty, który zniszczył wiele cukru i plantacyi, w których ostatnie miasto cukrowey trzciny Mandioką zasadzone były.

Gazeta Lizbońska umieściła rozkaz dzienny Infanta Don Miguel, mocą którego część iedna dywizyi Margrabiego Chaves (Hrabi Amarante) miała wyruszyć do prowincyy Beira i Tras os Montes, dla zabezpieczenia granic Portugalskich od napaści rewolucyynych Hiszpańskich gueryllasów, którzy udali się do wspomnionych prowincyy uciekaiąc przed Francuzami i Jenerałem Morylło.

Taż sama Gazeta obwinia twórców rewolucyi z d. 24. Sierpnia 1820 Silwę, Carvalho, Luca, Moura i t. d., że z nadbrzegów

Tamizy usiłuią ciągle ieszcze obudzać swóy zgubny system w Portugalii i mamić publiczność artykułami umieszczanemi w Gazetach Angielskich. Tym sposobem zapewniały ony, że dwie kompanie 21 pułku Oporto uszły z bronią i z taborami do Hiszpanii, gdy tym czasem kompaniie te udały się do Tuy (do Gallicyi) by pomódz mieszkańcom obalić kamień konstytucyyny i obwołać Ferdynanda VII.

Hiszpaniia.

»Gwiazda« z d. 21. Sierpnia zawiera następuiące wiadomości z Hiszpanii:

San Cugat dnia 15. Sierpnia 1823.

Milans i Llobera zgromadziwszy 5 do 6000 woyska pod Momblanch mieli zamiar z początku pospieszyć na odsiecz Seo d'Urgelowi, lecz zmieniwszy potém obroty swoie, tem samém dowiedli, że myślą albo twierdzy Figueras póyść na pomoc, albo chcą niepokoić blokadę Barcelony.

Jenerał Tromelin śledził kroki nieprzyiaciela. Połączywszy się z woyskiem Barona d'Eroles dopędził kolumny nieprzyiacielskie przy moście Cabriana. Nieprzyiaciel zręcznie atakowany zaczął się cofać i zaiął mocne stanowisko pod Caldes, którego uporczywie bronił przeciw szesnastemu liniiowemu pułkowi, przeciw 1200 żołnierzom z oddziału Barona d'Eroles i przeciw dwóm szwadronom iazdy, które z początku same przez się przeciw całey nieprzyiacielskiey silę walczyły. Lecz dwa bataliiony 6ogo pułku przybyłe na pobojowisko mocno uderzyły na nieprzyiaciela po obóch iego skrzydłach. Usiłowania woysk walczących zupełnym były uwieńczone skutkiem. Nieprzyiaciel odparty; ze stanowiska napróżno usiłował połączyć się pod Moya, z pośpiechem musiał cofnąć się do Lestang, dokąd był ścigany z zapałem.

Mataro dnia 15. Sierpnia 1823.

Na daremnie chciał nieprzyiaciel połączyć siły swoie pod Moya. Powtórnie zbity uchodził ku Lestang. Oba bataliiony 8go pułku stoiące w Vichu na załodzę, mogą mu na tém stanowisku dosyć znaczną zadać klęskę. Kolumna iedna z oddziału blokuiącego Barcelonę wyydzie do Ganiga. Ludność między Vichem i Manrezą wiele okazuie zapału, i we wszystkich mieyscach bierze się przeciw Milansowi do broni.

Po napisaniu. Właśnie przez telegraf przybyła do tuteyszey główney kwatery wiadomość o poddaniu się Ballesterosa. Sądź WPan sam, iak to w teraźnieyszych okolicznościach skutkować będzie na Milansa.

(O tey potyczce i o wspomnionych pochodach zawiera Monitor urzędowe doniesienie Marszałka Moncey do Ministra Woyny datowane d. 15. Sierpnia z San Cugat, ale ponieważ co do główney treści zupełnie zgadza się z powyższemi wiadomościami, więc słusznie opuszczamy ie tutay.)

»Gwiazda« zawiera także wiadomość następuiącą przez nadzwyczayną sposobność odebraną z Madrytu d. 16. Sierpnia: Jenerał Larochejaquelin zaiął Bajonnę. Miasto to podpalone było na pięciu albo na sześciu mieyscach. Przy odchodzie tey wiadomości paliło się ieszcze.

Madryt dnia 15. Sierpnia 1823.

Pewną iest rzeczą, że się Zayas podda. Ciudad Rodrigo poddało się a to na wezwanie Jenerała Kapitana Don Karlosa O'Donnel.

Woysko nieprzyiacielskie w Estremadurze zamyśla póyść za przykładem Ballesterosa.

Zapewniaią tu, że Stany iuż rozwiązały się i tylko ieszcze nadzwyczayna Kommissyia pozostaie w Kadyxie.

Listy, które tu właśnie nadeszły, donoszą, że Karthagena otworzyła nam bramy.

Z Lizbony donoszą pod d. 4. Sierpnia: Syn Jenerała Bourmont, który tu był posłany dzisiay rano powraca do Sewilli na okręcie naładowanym działami, kulami, granatami i innemi woiennemi potrzebami wydanemi od Rządu Portugalskiego. W porcie uzbraiaią dwa statki, ażeby ieszcze więcey posłać zapasów woiennych.

»Gwiazda« donosi co następnie z obozu pod Pamploną z d. 11. Sierpnia: »My składamy iednę część piątego oddziału woyska pod Marszałkiem Lauryston. Sam Marszałek oglądał nas dnia wczorayszego. Posłał parlamentarza do twierdzy z kapitulacyią Ballesterosa i z rozkazem, ażeby się poddały podległe mu twierdze. Ale Konstytucyioniści mało sobie robią z tego rozkazu, tak właśnie, iak ze wszystkiego, gdy ich zachęcaią, ażeby uznali rejencyią. Gdy Pułkownik drugiego pułku huzarów, którego Marszałek posłał za parlamentarza mówił o niewoli Króla, Gubernator Salvador wyrzucaiąc Pułkownikowi, iż po to tylko przyszedł zapewne, by się naigrawał z heroicznego narodu, z takim zapałem zerwał się z krzesła, iż Pułkownik sądził, że go uwięzić każe. — Przybywaią tu codzień zapasy woienne, a park oblęgaiący ma iuż 80 dział wielkich. Spodziewamy się powszechnie, że oble-

żenie rozpocznie się w dzień St. Ludwika.« Z obozu pod San Sebastian donoszą pod d. 12. Sierpnia: »W Niedziele odebraliśmy wiadomość o poddaniu się Ballesterosa. Woysko nasze dało 21 razy ognia obchodząc uroczyście to zdarzenie, które przyczyni się do tego, że Hiszpaniia prędzey pokóy pozyska. Wkrótce potém wały San Sebastianu okryte były konstytucyynymi żołnierzami. Posłano za parlamentarza Officera od 41. pułku, długą miał rozmowę z Hiszpańskim Officerem, lecz niewiadomo iakiey treści.«

Główna kwatera Marszałka Lauryston a ma bydź przeniesioną do Wittoryi.

Doniesienie Marszałka Oudinot do Ministra Woyny:

„Madryt d. 16. Sierpnia 1823."

»Mości Marszałku! Jenerał Porucznik Hrabia Bourke doniósł mi pod d. 7. b. m., że maiąc iuż na pogotowiu bateryie, z których miał strzelać do Korunny, posłał wprzódy do Gubernatora tego miasta, wzywaiąc go do podania się. Tenże wytrzymawszy ze trzy godzin Officera posłanego w charakterze parlamentarza, dał mu przeciwną odpowiedź. Po upływie dziesięciu minut rozpoczął nieprzyiaciel ogień ze wszystkich bateryy, w pół godziny potém kazał i Jenerał Bourke urządzić swoie działa i dawać ognia do miasta. Skutkiem tego było, że miasto podpalone zostało w trzech mieyscach, pożar wtedy trwał ieszcze, gdy Jenerał Bourke list ten pisał. Chociaż nieprzyiacielski ogień w nocy z d. 6. na 7. dosyć dobrze był utrzymywany, wszelako tylko bombami zraniono nam kilku żołnierzy, ale nie zabito żadnego. Nawet bateryy naszych nie uszkodzono, chociaż nieprzyiaciel miał na nie szczególnieysze oko.«

»Doniesieniem z dnia tego samego uwiadomił mnie Jenerał Bourke o zaięciu Bayonny, małego miasta na granicy Gallicyi leżącego, a to przez woysko będące pod sprawą Hrabiego Karthageny. Doniesienie tego ostatniego zawiera spis znalezioney tam broni i innych woiennych zapasów. Donosi oraz, że woysko załogi z nim się połączyło.«

»Przyymiey WPan Mości Marszałku i t. d.»

»Marszałek Oudinot.«

Pewną zdaie się bydź rzeczą, że Jenerał Manso poddał się Marszałkowi Moncey i że przeszedł do niego z dwoma batalionami i ze 150 konnicy. Pokazał się pod Garcyią, w bliskości Barcellony, gdzie znayduie się stanowisko Francuzkiéy blokady. Szwadrony iego przybyły d. 17. Sierpnia do Mataro.

Konstytucyioniści opuścili zamek Hostalrych. Uciekli zostawiwszy chorych, których Francuzi zabrali.

Główna kwatera Marszałka Moncey była d. 18. z. m. w Wichu. Kazał natarczywie ścigać nieprzyiaciela postępuiącego kierunkiem ku Seo d'Urgel. Potém przybył Marszałek do Manrezy. W kilku potyczkach zbity nieprzyiaciel stoi o mil dwie od tego miasta.

Rotten miał sprzeczkę z Miną, który iuż wyzdrowiał i chce zostać się w Barcelonie.

Francyia.

Sąd Paryski (*Assis*) skazał nie dawno na śmierć pewnego Montalant, 71letniego starca i pewną 63letnią kobietę, u któréy tenże mieszkał. Jego za to, że fałszował i wydawał fałszowane pieniądze, ią za to, że wydawała także podobne pieniądze. Artykuł 132gi Kodexu karnego naznacza karę śmierci za podobny występek.

Włochy.

Gazeta Rzymska zawiera, co następnie, pod d. 20. Sierpnia:

»Wypełniamy smutną powinność, donosząc o śmierci Jego Świętobliwości Piusa VIIgo. Chociaż przez nadzwyczaynych gońców iuż ta wiadomość wszędzie się rozeszła, wszelako bliższe szczegóły, których o tym smutnym wypadku udzielimy, będą zawsze przedmiotem interessuiącym.«

»Po owém upadnięciu zdarzonem dnia 6. Lipca, tak dalece miał się iuż dobrze Oyciec Święty, że nie można było ani powątpiewać o wyzdrowieniu zupełném. Lecz w nocy dnia 15. Sierpnia postradał siły, co niespokoynością nabawiło lekarzy i stracili nadzieię, aby sztuką dłużéy dni tak drogiego życia zachować można. Choroba wzmogła się d. 16. i 17., a rano d. 18. podano dostoynemu choremu Wiatyk.«

»Sekretarz Stanu, Kardynał Consalvi, dał o tém znać Kardynałowi Dyiakonowi Świętego Zgromadzenia i Kardynałowi Wikaryiuszowi. Tenże sam Kardynał Consalvi, iako pierwszy sługa Papieża, doniósł o tém także Zgromadzeniowi Kardynałów, którzy natychmiast udali się do Kwirynału dla powzięcia wiadomości o zdrowiu Oyca Świętego.«

»Kardynał della Genga, iako Wikary Rzymu, zapowiedział w Lateraneńskim, Watykańskim i w Liberyiańskim kościołach patryiarchalnych, iakoteż w kościołach farnych Ś. Wincentego i Anastazyusza de Trivi (w parafii Jego Świętobliwości), ażeby wystawiony

był Nayświętszy Sakrament na ozdrowienie chorego Papieża.«

»Ale nie podobało się Wszechmogącemu wysłuchać prośby ludu. Z rana d. 19. przyymował Jego Świętobliwość ostatnie pomazanie z rąk W. Penitencyionaryiusza, Kardynała Castiglioni, przy którém równie, iak i przy dawaniu Wiatyku obecnymi byli trzey pałacowi Kardynali Gallesi, Bertazzoli i Consalvi, poczém Kardynał Wikaryiusz oznaymił Duchowieństwu, ażeby odmawiało modlitwę: »*pro infirmo Pontifice morti proximo*« (za chorego Papieża bliskiego śmierci).«

»Konaiąc długo ale łagodnie, przy czém wspomnieni pałacowi Kardynałowie i W. Penitencyionaryiusz byli obecni i odmawiali za duszę Papieża zwyczayne kościelne modły, oddał tenże o 6téy godzinie z rana dnia 20go Sierpnia duszę swoię w ręce Stworzyciela, ku głębokiemu zasmuceniu całego Katolickiego Kościoła i powszechnemu ubolewaniu miasta Rzymu, którego mieszkańcy okazywali podczas słabości Oyca Świętego nayczulsze dowody uszanowania i przywiązania ku iego osobie.«

»Śmierć iego opłakiwana iest powszechnie nie tylko w Rzymskiém Państwie, ale i za granicą. Sławne i roztropne Rządy iego nawet w przyszłych pokoleniach obfitéy dzieiom użyczą osnowy. My przebiegniemy pokrótce iego życie. Urodził się w Cesenie roku 1742 dnia 14. Sierpnia z oyca Hrabi Scypiona Chiaramonti, ożenionego z Hrabianką Joanną Ghini, a przy chrzcie świętym dostał imiona Barnabas Ludwik, do których w szesnastym roku swoiego życia będąc u Mnichów Kassineńskich u Panny Maryi w Cesenie przyłączył imie Jerzego. Przybywszy poźniey do Rzymu ćwiczył się w klastorze S. Pawła w nauce Filozofii i Teologii, a zostawszy Kanonikiem złożył popis publiczny w kościele Sgo Kalixta. Uczył potém w Parmie filozofii, przez lat 9 Teologii w Rzymie, a w zakonie swoim kilka piastował godności.«

»Dnia 16. Grudnia 1782 r. mianował go Pius VI. Biskupem Tywolskim, a dnia 14. Lutego 1785 Biskupem w Imoli i Kardynałem.«

»W Wenecyi dnia 14. Marca roku 1800 wyniesiony został na Stolicę Papiezką. Rządził Kościołem przez lat 23, pięć miesięcy i dni 6. Umarł maiąc lat 81 i dni sześć.«

P r u s s y.

Korrespondent Hamburski donosi z Pruss pod d. 12. Sierpnia: »Na współczłonków związku chłopcowstwa istnieiącego w Berlinie pod nazwiskiem »Arminia« wydano kary odpowiadaiące prawom kraiowym i związku Rzeszy Niemieckiey; lecz JKMość powodowany oycowską dobrocią ogłosić kazał następuiące postanowienia swoiéy łaskawości: 1) że ci wszyscy, którzy akademicznych nauk nie pokończyli, mogą ie kończyć w Berlinie, lub w iakim innym kraiowym uniwersytecie i zawiesza się kara przeciw nim wyrzeczona; zostawać będą wszelako pod dozorem pełnomocnika Rządu Wszechnicy, a skoro tylko mieszać się będą do polityki lub do chłopcowstwa, kara będzie natychmiast na nich wykonaną. Ale gdy uczniowie podobnego rodzaiu korzystne dostaną zaświadczenia, mogą spodziewać się także, że i od urzędów nie będą odsunięci. 2) Ci, którzy iuż szkoły swoie pokończyli, lub znayduią się na urzędach, albo do tychże zgłosili się na przykład na mieysca Referendarzów, Auskultantów lub na Kandydatów nauczycieli i pastorów zyskaią także przebaczenie, tak we względzie kary, iak i wyłączenia od urzędów; wszelako każdy z nich powinien zadyktować do protokułu, »że przekonał się, iako wspomniony związek przeciwny iest prawu, że żałuie, iż do niego należał, i że nie tylko wyrzekł się tego związku, ale i nadal ani w teraźnieyszych ani w przyszłych stosunkach nie będzie wspierał ani tego ani podobnych związków, ani żadnego z ich członków tak pośrednio, iak i bezpośrednio.« Rok pierwszy swoich przygotowań do urzędu odbędzie za Berlinem, wszelako w żadném Uniwersyteckiém mieście, a Dyrektorowie Władz, przy których pracować będzie, będą mieli na niego baczne oko. 3) Podobnym sposobem przebaczono także uczniom sztuki lekarskiéy staraiącym się o godność akademiczną. Lecz popisów nie powinni odbywać w Berlinie, ale w innym iakim kraiowym Uniwersytecie. 4) Współczłonkom Arminii, którzy przy rozpoczętem śledztwie nie należeli iuż do Uniwersytetu, dane zostało także przebaczenie, gdyby starali się o urzędy, wszelako takie samo oświadczenie, iak wyżéy, maią podać do protokułu i pierwszego roku nie znaydować się w Berlinie.«

(Do tego Numeru Gazety dołączony iest LIII. Numer Rozmaitości.)

Redakcyia, J. Bensy; Druk, J. Pillera.